

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Arkadiusza Borka pt. *Konsystorz kaliski w pierwszej połowie XVI wieku: organizacja i funkcje*

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska podejmuje nieopracowany dotychczas temat działalności okręgowego konsystorza kaliskiego, jako urzędu realizującego uprawnienia sądowe i administracyjne arcybiskupa na terenie części diecezji. Przedmiotem zainteresowania będzie jego organizacja i pełnione funkcje. We wstępie pracy zastrzeżono jednak, że uwaga Autora będzie koncentrować się na miejscu i roli tej instytucji w strukturach sądowych Kościoła katolickiego. W tym celu analizie poddane zostaną następujące zagadnienia: autonomia konsystorza kaliskiego, przemiany zachodzące w ramach tej instytucji odnośnie kompetencji, funkcjonowania i procedowania spraw, ze szczególnym zwróceniem uwagi na czynniki wpływające na zmiany lub ugruntowanie się stabilnej struktury tej instytucji.

Wybór konsystorza kaliskiego, jako przedmiotu badań nie budzi żadnych zastrzeżeń. W dotychczasowej historiografii urząd ten nie stał się przedmiotem gruntownych studiów obejmujących pełny zakres funkcjonowania i organizacji tej instytucji. Wprawdzie początkowy okres istnienia tej instytucji badała I. Skierska, ale koncentrowała się ona tylko na XV w. Brak kontynuacji prac dla kolejnego stulecia jest wyraźnie widoczny w literaturze przedmiotu. Jest on tym bardziej dojmujący, że jest to okres istotnych przemian w zakresie znaczenia tej instytucji. To początek rodzącego się sporu o zakres kompetencji sądów kościelnych w sprawach o charakterze świeckim i ograniczenia ich znaczenia. Z tego powodu podjęte przez Doktoranta badania są niezwykle istotne ze względu na poszerzenie wiedzy na temat samego konsystorza kaliskiego, a także jego organizacji i funkcjonowania w pierwszej połowie XVI stulecia. Stanowić może też punkt wyjścia dla prowadzenia badań nad innymi konsystorzami okręgowymi z obszarów ziem polskich w celu wskazania kierunku ich rozwoju i zachodzących przemian, a także miejsca w strukturach organizacyjnych i sądowniczych Kościoła katolickiego.

Z informacji zawartych we wstępie pracy daje się zauważyć duży wpływ wcześniejszych prac badawczych Autora na wybór przedmiotu rozprawy doktorskiej, nie stoi

to jednak w sprzeczności z merytorycznymi czynnikami wskazującymi na zasadność podjętej decyzji. Natomiast zaangażowanie Doktoranta w prace nad Atlasem Historycznym Polski: Wielkopolska w drugiej połowie XVI w., a zwłaszcza udział w przygotowaniu edycji cyfrowej ksiąg konsystorza kaliskiego z lat 1504-1540 pozwoliły na szczegółowe zapoznanie się z zachowanym zasobem źródłowymi i jego ocenę pod względem przydatności do prowadzenia przyszłych studiów w zakresie proponowanej tematyki.

Recenzowana praca została zredagowana w postaci pięciu podstawowych rozdziałów, poprzedzonych wstępem, zamkniętych zakończeniem, uzupełnionych wykazem skrótów bibliograficznych, spisem tabeli, wykresów i map, oraz stosowną bibliografią przedmiotu odsyłającą do źródeł archiwalnych i wydanych drukiem, a także opracowań naukowych. Zaznaczyć jednak należy, że wstęp i zakończenie nie są rozdziałami pracy, jak sugeruje to Autor w opisie jej struktury (s. 32), ale stanowią jej odrębne części, które mają inne zadania niż rozdziały stanowiące główny zręb merytoryczny rozprawy. Z tego względu stosowana przeze mnie numeracja rozdziałów w recenzji nie pokrywa się z tą, zastosowaną w pracy.

Konstrukcja dysertacji ma układ problemowy, co wydaje się zasadne z punktu widzenia konieczności uchwycenia zmian zachodzących na omawianym obszarze w ramach charakteryzowanych w poszczególnych częściach tematów badawczych. Pierwszy z rozdziałów został poświęcony omówieniu sądownictwa kościelnego na ziemiach polskich w pierwszej połowie XVI stulecia. Dokonano w nim charakterystyki kompetencji sądów kościelnych w tym okresie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pojawiające się próby jej ograniczania i spory dotyczące tej materii. Omówiono w nim także powstanie i kształtowanie się instytucji oficjalatu i konsystorzy. Ostatnia jego część została poświęcona poszczególnym formom i etapom procesu kanonicznego. Pewne wątpliwości budzi we mnie kolejność podrozdziałów. Wydaje mi się zasadne najpierw umieszczenie informacji na temat powstania tych instytucji w Polsce oraz ich struktury, a dopiero w kolejnym odniesienie się do kompetencji posiadanych przez te organy. Nie jestem także przekonana o umieszczeniu na końcu drugiego z podrozdziałów bardzo krótkiej charakterystyki odnoszącej się do XV-wiecznego oficjalu kaliskiego. Autor najprawdopodobniej wyszedł z założenia, że jest on częścią omawianej struktury administracji kościelnej. Z mojego punktu widzenia korzystniejsze byłoby umieszczenie tej charakterystyki w rozdziale poświęconym w całości oficjelowi kalickiemu, gdzie stanowiłby punkt wyjścia i odniesienia dla rozwoju i funkcjonowania tego urzędu w pierwszej połowie XVI w. Pierwszy z rozdziałów stanowi swego rodzaju wstęp do dalszych rozważań, bo zapoznaje czytelnika z ogólnopolskim kontekstem zagadnień będących przedmiotem badań na gruncie lokalnym na przykładzie konsystorza kaliskiego. Pozwala

również uchwycić tendencje w zakresie przemian, jakie miały miejsce w tym kluczowym dla pozycji i rozwoju tej instytucji okresie.

Kolejne rozdziały dysertacji zostały poświęcone dokonaniu analizy funkcjonowania i organizacji konsystorza kaliskiego w badanym okresie. Rozdział drugi jest charakterystyką dokumentacji wytwarzanej w kancelarii tego organu. Omówiono w nim jej kompletność, stan zachowania, a także dokonano ich analizy pod względem ich rodzaju i treści. Starano się także przyrzeć w oparciu o zgromadzony materiał natężeniu prac w kancelarii konsystorza. W kolejnym trzecim rozdziale osią rozważań stała się przestrzeń i czas. Poruszono w nim następujące zagadnienia: zasięg terytorialny podlegający władzy konsystorza kaliskiego, miejsca odbywania sesji sądowych i działalności urzędu w pozostałe dni, a także rytm czasu pracy urzędu w rozkładzie rocznym i tygodniowym. Następnie przechodzi Autor do omówienia składu osobowego i organizacji konsystorza. Osobny rozdział został poświęcony urzędowi oficjała kaliskiego, co ze względu na istotne znaczenie zarówno samego stanowiska, ale także piastujących go osób jest zasadne. Autor omawia w nim politykę nominacyjną arcybiskupów gnieźnieńskich oraz związane z tym zagadnieniem uprawnienia przyznawanych poszczególnym osobom powoływanych na to stanowisko. W ostatniej części pracy skoncentrowano się nad pozostałymi osobami pełniącymi niezbędne funkcje z punktu widzenia obsługi procesu sądowego, do których zalicza się: notariusza, surogata, audytora, asesorów, instygatora, egzekutorów, świadków akcji prawnej i prokuratorów. Taka konstrukcja głównego, analitycznego zrębu pracy ma swoje uzasadnienie. Zmieniłabym jednak kolejność drugiego i trzeciego rozdziału. Wydaje mi się, że w pierwszej kolejności należało scharakteryzować ramy funkcjonowania urzędu, a dopiero w następnej kolejności omówić wytwarzaną przez niego dokumentację.

W tym miejscu podkreślić należy, że treść poszczególnych rozdziałów zawiera w sobie wszystkie ważniejsze kwestie związane z działalnością i strukturą konsystorza kaliskiego w badanym okresie i składają się na kompletną syntezę. Niewątpliwym walorem pracy są również zamieszczone w niej liczne tabele i wykresy, które pomagają zapanować nad ogromną ilością danych i zobrazować czytelnikowi analizowane w oparciu o nie zagadnienia i problemy badawcze.

Niewątpliwie jedną z największych zalet pracy jest oparcie jej o gruntowną kwerendę źródłową w zachowanym zasobie ksiąg konsystorza kaliskiego przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku, a także w księgach konsystorze gnieźnieńskiego w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie i fragmentach akt konsystorza kaliskiego przechowywanych w Bibliotece PAU/PAN w Krakowie. Docenić trzeba wysiłek Autora

włożony w czasochłonną i żmudną pracę w celu zapoznania się z tysiącami rękopiśmiennych zapisów będących spuścizną wytworzoną w ramach działalności badanej instytucji. Nie było to zadanie łatwe i wymagało od Doktoranta biegłego opanowania umiejętności z zakresu paleografii łacińskiej. Materiał ten został jednak wykorzystany w nierównomierny sposób. Podstawę do analizy i wnioskowania stanowiły w decydującej mierze księgi, które zostały objęte cyfrową edycją, a więc z lat 1504-1540. Pozostałe akta konsystorskie z pierwszej połowy XVI stulecia zostały wykorzystane w znacznie mniejszym stopniu, a kwerenda w nich miała charakter selektywny. Nie zdecydowano się także w większym stopniu wykorzystać informacji z księgi o sygnaturze 121, mimo że pochodziła ona z lat 1519-1525. Mało przekonujący jest argument o „rozpoznaniu jej na późnym etapie prac” ze względu na błędny opis archiwalny. W większym stopniu decyzję o jej nieuwzględnieniu tłumaczy fakt, że zawiera ona zeznania świadków, a treść zapisów zawiera bardzo mało informacji na temat struktury i działalności badanej instytucji. Jednak z punktu widzenia poprawności warsztatowej w tworzonej bazie danych powinny się znaleźć wszystkie informacje z okresu czasowego, który ona obejmuje.

W pracy wykorzystano także źródła wydane drukiem. Szczególnie ważne w tym przypadku był materiał o charakterze normatywnym, do których zaliczyć należy konstytucje papieskie, dekrety soborowe, statuty synodalne, a także podręczniki prawa kanonicznego. Wykorzystano także informacje zawarte w *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej* oraz innych wydanych drukiem aktach sądów kościelnych.

Udokumentowana przez Autora we wstępie, kolejnych rozdziałach i bibliografii znajomość literatury przedmiotu jest bardzo dobra. W pracy uwzględniono nie tylko opracowania odnoszące się w bezpośredni sposób do konsystorza kaliskiego, ale także studia odnoszącą się do innych kościelnych instytucji sądowniczych z obszaru Polski. Ponadto sięgnięto po publikacje omawiające to zagadnienie na terenach państw europejskich. Bardzo dobrze reprezentowana jest literatura charakteryzująca zagadnienie funkcjonowania i organizacji konsystorza, jako urzędu powołanego do realizacji określonych zadań z zakresu sądownictwa i administracji. Nadmienić jednak należy, że sięgnięto także po publikacje poświęcone społecznym aspektom działalności sądów kościelnych w zakresie spraw małżeńskich, obyczajowych i relacji sąsiedzkich. W pracy zabrakło mi jedynie: monografii A. Łosowskiej, *Pennae investivi Praemisliae: notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów świeckich w XV i na początku XVI wieku*, artykułów E. Knapka, *Księga wpisów biskupa krakowskiego Jana Lutka z Brzezia z lat 1464–1471*; M. Koczerskiej *De manu signo et nomine czyli o krakowskich notariuszach publicznych w późnym średniowieczu*; T. Walczaka, *Personel kancelarii biskupa krakowskiego Tomasza Strzępińskiego (1455-1460)*, natomiast z

zagranicznych publikacji J. A. Brundage, *The Profession and Practice of Medieval Canon Law*, która odnosi się nie tylko do kształcenia prawników biegłych w prawie kanonicznym, ale także praktycznego wykorzystania ich wiedzy w procesach sądowych. Szczególnie interesujące w niej, z punktu widzenia ocenianej dysertacji, są kwestie kosztów procesowych i ich znaczenia dla podjęcia decyzji o wszczęciu lub zaniechaniu postępowania sądowego. Wskazane publikacje stanowią jedynie uzupełnienie bardzo rozbudowanej bibliografii i ich ujęcie nie wpłynie znacząco na wyniki badań prezentowane w dysertacji.

Metodologia wykorzystana w pracy jest właściwa dla specyfiki prowadzonych badań. Autor w dużej mierze oparł się na analizie zachowanego materiału źródłowego o charakterze masowym. W tym kontekście wykorzystanie metod statystycznych do analizy zgromadzonych danych nie budzi żadnych wątpliwości. W tym celu sięga po możliwości jakie daje programy służące do opracowania i przetwarzania danych, np. MS Excel, QGIS i Power Query. Ich zastosowanie w dużym stopniu ułatwia opracowanie zgromadzonych danych. Szczególnie cenna wydaje się możliwość łączenia wszystkich zapisów odnoszących się do jednego sporu prawnego i prześledzenia jego przebiegu w zachowanym materiale. Opracowany model danych w edycji cyfrowej jest dostosowany do tematyki pracy, gdyż ujęto w nim większość informacji koniecznych do obserwacji działalności i organizacji konsystorza kaliskiego. Zastanawiający jest natomiast jej zakres chronologiczny. Baza obejmuje zapisy na przestrzeni lat 1504-1540. Zrezygnowano z ujęcia w niej danych z ostatniego dziesięciolecia pierwszej połowy XVI stulecia, którego dotyczy prezentowana dysertacja. Nie bardzo rozumiem powody, które kierowały Autorem w tym względzie. Zakończenie pełnienia funkcji pisarza w konsystorzu przez Andrzeja z Wyszynowa [faktem tym tłumaczone jest przerwanie opracowywania danych na początkowej części księgi o sygnaturze 1214 (s. 23)] nie jest chyba dostatecznym argumentem. Praca dotyczy konsystorza, jako urzędu na którego funkcjonowanie o wiele większy wpływ niż notariusz miała osoba oficjała i zakres jego kompetencji określonych przez arcybiskupa. Zmiana na stanowisku pisarza nie niosła za sobą żadnych rewolucyjnych następstw odnośnie samej instytucji konsystorza. Ponadto, nie negując znaczenia osoby Andrzeja z Wyszynowa, który karierę zawodową robił głównie w oparciu o działalność w konsystorzu kaliskim; jego wpływ na działalność i organizację tej instytucji nie kończy się na połowie roku 1540. Od tego momentu ulega nawet zwiększeniu, gdyż w kolejnych latach piastuje on najpierw stanowisko surogata przy oficjale Janie Radogoskim, a następnie sam obejmuje urząd oficjała kaliskiego. Sprawuje go do roku 1553, co pokrywa się w dużym stopniu z zakresem chronologicznym pracy. Należałoby zatem uzupełnić informacje w bazie danych o ten zakres czasowy. Konsekwencje braku takiego postępowania widoczne są w tabeli 3 na s. 120. Nie ma

możliwości podania dokładnych danych odnośnie osobistego wykonywania funkcji sędziego przez osoby na stanowisku oficjała po roku 1540. Określenia „rzadko” i „regularnie” są bardzo nieprecyzyjne i trudno porównywać je z danymi z pierwszej części tabeli, gdzie podany dokładny procent posiedzeń, na których oficjał występował osobiście.

Zastosowana w pracy metoda statystyczna wprawdzie dominuje, jednak Doktorant zdaje sobie sprawę, że nie zawsze jest ona wystarczająca w przypadku analizy i interpretacji uzyskanych za jej pomocą danych. W tym celu odwołuje się do metod stosowanych w badaniach jakościowych, zwłaszcza indukcji i dedukcji. W oparciu o nie potrafi stawiać interesujące hipotezy badawcze i formułować poprawne wnioski.

We prezentowanej rozprawie doktorskiej Autor podjął się zaprezentowania działalności i organizacji konsystorza kaliskiego w pierwszej połowie XVI w. Stanowi to bardzo ambitne przedsięwzięcie, nie zawsze łatwe w realizacji. Wymaga ono dużych umiejętności w zakresie pracy ze specyficznym materiałem źródłowym, jakim są księgi sądów kościelnych. Pomijając już w tym miejscu konieczność dobrej znajomości paleografii łacińskiej, o czym już wyżej wspominałam, konieczne jest posiadanie szerokiej wiedzy na temat funkcjonowania kancelarii konsystorskich i praktyk prawnych występujących w danej epoce historycznej. Trudności pogłębia także fragmentaryczność zachowanego materiału. Mogą one być konsekwencją niezachowania się części spisanych akt do czasów obecnych, ale w głównej mierze wynikają z powodów nieodnotowywania w księgach wszystkich etapów związanych z przebiegiem procesu, a nawet wszystkich spraw toczonych przed obliczem sądu konsystorskiego. Doktorant ma pełną świadomość konsekwencji wynikających z tego faktu dla wiarygodności uzyskanych w oparciu o nie wyników badawczych. Widać to zwłaszcza w sposobie interpretacji materiału źródłowego. Uzyskane wyniki zawsze stara się on konfrontować z dostępną sobie wiedzą na temat funkcjonowania kancelarii konsystorskiej i praktyką sądową, a następnie korygować ewentualne nieścisłości wynikające z niekompletności wpisów w aktach.

Kolejnym wyzwaniem było przedstawienie działalności urzędu konsystorza w ujęciu dynamicznym. Jest to o tyle istotne, że badany okres stanowi moment przełomowy dla funkcjonowania sądownictwa kościelnego w Polsce. To w pierwszej połowie XVI stulecia możemy zaobserwować początek sporów o zakres kompetencji tych instytucji i próby jego ograniczenia. Tendencje te mogły wpływać na stosunek osób świeckich do jurysdykcji kościelnej. W prezentowanej pracy Autor dostrzega zmiany zachodzące odnośnie funkcjonowania i organizacji urzędu na przestrzeni badanego okresu. Koncentruje się w tym przypadku jednak głównie na ilości rozpatrywanych spraw, polityce nominacyjnej arcybiskupów, kompetencjach oficjała i rozbudowie personelu pomocniczego funkcjonującego

przy kancelarii. Wynika to z przyjętego w pracy założenia zbadania konsystorza kaliskiego, jako części kościelnych struktur administracyjnych i sądowniczych. Niestety powoduje to, że mało dostrzegalny jest wpływ pozakościelnych czynników na funkcjonowanie tej instytucji. W efekcie przedstawiony obraz jest nie pełny. Widać to w szczególności na przykładzie kompetencji sądowniczych oficjałów kaliskich, których zakres był wynikiem nie tylko uprawnień przyznanych przez arcybiskupa i lokalnej praktyki prawnej, ale był ograniczany również przez ustawodawstwo świeckie. Doktorant ma świadomość istnienia takich regulacji prawnych wydawanych przez króla i sejm, gdyż wspomina o tym w rozdziale poświęconym ogólnej charakterystyce sądownictwa kościelnego w Polsce (s. 39). Niestety nie odwołuje się do nich w rozdziale omawiającym kompetencje oficjała kaliskiego. W konsekwencji w rozdziale umknęły uwadze próby ograniczenia władzy oficjała ze względu na *ratione personae* i *ratione materie*. Uniemożliwiło to przejrzenia się ich wpływowi na sposób na działalności konsystorza foralnego w Kaliszu (np. spadek ilości rozpatrywanych spraw o charakterze świeckim lub dotyczących osób wyłącznie spoza stanu duchownego, mniejsza częstotliwość korzystania przez osoby świeckie z konsystorza, jako urzędu wiary publicznej). Wprawdzie z informacji zawartych w pracy wynika, że nie występuje masowe wnoszenie przez osoby świeckie protestów przeciw rozpatrywaniu ich spraw przed instancją kościelną (występują tylko jednostkowe przypadki ekscepcji, s. 173-175), nie przesądza to jednak o całkowitym braku wpływu wyżej wspomnianych ograniczeń na funkcjonowanie omawianego organu. Problem ten wymaga przyjrzenia się pod tym kątem materiałowi źródłowemu i podjęcia próby odpowiedzi na postawione zagadnienie.

Przedstawiona do oceny pracy stanowi szczegółowe i krytyczne studium na temat instytucji konsystorza kaliskiego. Wnikliwość, która cechuje Doktoranta pozwala mu dokonać szczegółowej charakterystyki poszczególnych elementów zagadnienia, które składają się w spójną całość. Należy również zauważyć, że Autor w pracy stawia interesujące pytania badawcze, stara się też szukać odpowiedzi w oparciu o zgromadzony materiał źródłowy i posiadaną wiedzę historyczną. W większości przypadków potrafi w przekonujący sposób przedstawić argumenty przemawiające za przyjęciem postawionej wcześniej hipotezy badawczej. Nie trzyma się sztywno uzyskanych metodą statystyczną wyników, ale konfrontuje je ze swoją wiedzą z zakresu działania i organizacji konsystorza i z podziwu godną konsekwencją poszukuje wyjaśnienia rozbieżności i niekonsekwencji. Uważam, że jest to najmocniejsza strona pracy i wskazuje na dojrzałość naukową młodego historyka.

Autor nie uniknął wprawdzie w pracy pewnych potknięć. Trudno się zgodzić z prezentowaną w pracy opinią, że w konsystorzach foralnych rzadziej wydzielano serie wpisów

w oddzielne księgi, a dopiero w późniejszym okresie można zaobserwować próby wprowadzenia osobnych serii (s. 73). Nie było to regułą. Zależało to w dużej mierze od lokalnych praktyk kancelaryjnych. Np. w konsystorzu lubelskim miał miejsce odwrotny proces. W XV-XVI w. można zaobserwować ślady prowadzenia odrębnych serii wpisów (akta spraw, zobowiązań, pełnomocnictw, wyroków, zeznań świadków). Natomiast w XVII stuleciu prowadzono już tylko jedną księgę, w której zapisywano wszystkie rodzaje spraw.

Pewne wątpliwości pojawiają się również przy analizie kompletności akt konsystorskich. W pracy przeprowadzono porównanie zachowanych zapisów w księdze spraw z zapisami w księdze zeznań świadków z lat 1519-1526. Na tej podstawie stwierdzono, że w tym okresie w pierwszej z ksiąg nie odnaleziono wzmianek na temat prawie 4% procesów, które toczyły się w tym czasie w konsystorzu (s. 80-81). Dane te są jednak mocno zaniżone. W księdze zeznań świadków nie posiadamy przecież także kompletnych danych (dotyczy ona zaledwie 85 spraw). Przeprowadzona analiza stanowi tylko dowód, że akta spraw są niekompletne. Jest to oczywiste ze względu na to, że księgi nie są dokładnym zapisem sesji sądowych, ale stanowią zapis akcji prawnych w celu ich zabezpieczenia. Decyzja o umieszczeniu zapisu w księdze zależała od wielu czynników (kosztów, istoty sprawy, chęci zabezpieczenia akcji prawnej przez sędziego lub strony procesowe). Autor pisze o tym wszystkim w kolejnym akapicie, nie podejmuje jednak próby odniesienia się krytycznego do przytoczonych wyżej danych procentowych.

Nie do końca przekonująca jest także interpretacja wyników dotyczących natężenia prac w konsystorzu kaliskim i porównania ich z danymi dla innych tego typu instytucji. W efekcie stwierdzono, że ilość spraw rocznie rozpatrywanych przed sądem w Kaliszu świadczy o jego wysokim miejscu w hierarchii trybunałów kościelnych i wskazuje, że był jednym z bardziej znaczących konsystorzy okręgowych, ustępujących tylko konsystorzom generalnym w liczbie załatwianych spraw. W tym względzie myślę, że problem jest trochę bardziej złożony. Na ilość rozpatrywanych spraw w bardzo dużym stopniu wpływały czynniki nie mające związku z pozycją samego urzędu. W tym miejscu wymienię najważniejsze z nich: kulturę prawną ludności, rozmiar i zaludnienie terytorium podlegającego jego jurysdykcji. Ponadto uzyskane wyniki dla poszczególnych ośrodków mogą się różnić ze względu na kompletność zachowanej dokumentacji. Wydaje mi się, że należałoby zachować większą ostrożność w interpretacji tych danych.

W rozdziale omawiającym terytorium podległe oficjalatowi kaliskiemu ujęto szereg danych charakteryzujących ten obszar. W tym szczegółowo opisano archidiakoniat i sieć parafialną, beneficja, liczbę świątyń i klasztorów. Nie podano jednak, jak to się odnosi do

funkcjonowania urzędu konsystorskiego na tym terenie. W mniej szczegółowy sposób potraktowano dane na temat sieci osadniczej, rozległości i zaludnienia tego terytorium. Myślę, że sama siedziba oficjalatu zasługiwała też na bardziej wyczerpujący opis pod względem zaludnienia i znaczenia gospodarczego ośrodka. Oddziaływanie miasta będącego siedzibą oficjalatu mogło wpływać na częstotliwość załatwiania spraw przed trybunałem konsystorskim przy okazji odwiedzania miasta w celach ekonomicznych i społecznych. Wpływ na ilość wnoszonych spraw mogła mieć również rozległość podległego obszaru. Z moich badań nad oficjałem lubelskim wynika, że ilość spraw wnoszonych przez ludność chłopską maleje proporcjonalnie wraz z oddaleniem się od siedziby sądu, a granica od której obserwowany jest wyraźny spadek zakreślona jest w promieniu 20 km od miasta. W tym przypadku należałoby się przyjrzeć zwłaszcza enklawie skoncentrowanej wokół Krotoszyna (w jaki sposób odległość i jej wyodrębnienie wpływało na kontakty jej mieszkańców z sądem konsystorskim). Ponadto w tym fragmencie pracy podano szczegółowe dane nie odwołując się do źródła, z których je zaczerpnięto. Mam tu na myśli zwłaszcza informacje na temat gęstości sieci osadniczej i struktury własnościowej (s. 89-90).

Pewne wątpliwości nasuwają się również w przypadku interpretacji danych odnoszących się do współzależności liczby rozpatrywanych spraw na sesjach sądowych w odniesieniu do poszczególnych miesięcy w roku. W świetle prezentowanych danych zauważyć się daje przewaga liczby wpisów w miesiącach styczniu i sierpniu. Według Autora zwiększenie napływu spraw było wynikiem ich nagromadzenia podczas przerw w pracy urzędu w czasie Bożego Narodzenia i w okresie żniw. Takie rozwiązanie jest bardzo prawdopodobne w przypadku stycznia, gdzie prace były wznowiane najpóźniej w połowie miesiąca. Wątpliwości nasuwają się w przypadku sierpnia, gdy wznowienie prac konsystorskich następowało św. Bartłomieju (24 sierpnia) lub kilka dni po tym święcie. W tak krótkim okresie mogły się odbyć maksymalnie trzy sesje sądowe. Wątpliwe jest czy były one w stanie uporać się ze wszystkimi zaległymi sprawami czekającymi od połowy lipca, skoro na sesjach wrześniowych widoczny jest już spadek ilości wpisów. Należy też zastanowić się czy o natężeniu prac w ujęciu tygodniowym lub miesięcznym mogą świadczyć różnice średniej ilości nie przekraczające progu jednego wpisu (między 2,1 a 2,9). Czy obciążenie pracami urzędu wzrastało znacznie, gdy zapisów mamy o jeden lub dwa więcej podczas sesji? Wymaga to chyba zastanowienia. Tym bardziej, że liczba wpisów nie jest reprezentatywna dla faktycznej liczby spraw toczonych przed obliczem sądów, gdyż tylko ich część i związanych z nimi akcji prawnych była wpisywana do ksiąg (s. 81).

Mało prawdopodobne jest też postrzeganie przez Autora nominacji na oficjała Stanisława Kłomnickiego, jako świadomej polityki arcybiskupa poszukującego remedium na duży napływ spraw do rozpatrzenia przez konsystorz kaliski. W argumentacji zawartej w pracy widać w tym względzie pewne niekonsekwencję. Nie można tej sprawy wyjaśnić szerokimi uprawnieniami do rozstrzygania sporów, co sugeruje Autor (s. 146), skoro trochę wcześniej stwierdza, że konkretne uprawnienia oficjała nie przekładały się na spadek liczby wnoszonych spraw (s. 145). Nie bardzo też rozumiem, jak zwiększenie uprawnień oficjała mogło ograniczyć napływ spraw do konsystorza. W moim mniemaniu ich liczba mogła w takiej sytuacji nawet się zwiększyć o sprawy, które nie mogły podlegać jurysdykcji poprzednika ze względu na jego mniejsze uprawnienia. Mało prawdopodobne jest też, że arcybiskup Łaski przy jego nominacji na stanowisko kierował się koniecznością rozwiązania napływu dużej ilości spraw, skoro akurat rok przed jego nominacją (7 grudzień 1510 r.) w konsystorzu kaliskim obserwowany jest wyraźny spadek w tym względzie (wykres 10, s. 140). Jediną przesłanką, że Kłomnicki pełniąc swoją funkcję dokonał reorganizacji prac konsystorza jest spadek liczby wniesionych spraw o 51 % w roku 1513 (w stosunku do roku poprzedniego) po zakończeniu sprawowania przez niego urzędu oficjała kaliskiego. Nie jest to jednak tendencja stała, a z wykresu 10 na s. 140, wynika, że okresy wzrostu i spadku napływu spraw następowały naprzemiennie nie wykazując tendencji trwałej.

Natomiast bardzo interesująco przedstawia się próba stworzenia modeli odnośnie osób pełniących stanowisko oficjała kaliskiego. Autor zauważył pewne wspólne tendencję cechujące kolejnych oficjałów i na ich podstawie skonstruował dwa modele przebiegu ich kariery. Pierwszym byli oficjałowie związani jeszcze przed nominacją z konsystorzem kaliskim i lokalnym środowiskiem. Wyróżnia ich najczęściej dożywotnie sprawowanie swojej funkcji i osobiste wykonywanie powierzonych im obowiązków. Do drugiej grupy zaliczali się oficjałowie, których dotychczasowa kariera miała charakter ponadregionalny i nie wiązała się z konsystorzem w Kaliszu, a nominację na urząd zawdzięczali bliskim relacją z arcybiskupem lub jego najbliższym otoczeniem. Grupę tą cechuje czasowe sprawowanie funkcji i częste posługiwanie się zastępcą podczas pełnienia obowiązków w konsystorzu kaliskim. Niestety nie udało się Autorowi odpowiedzieć na pytanie, czy te modele są uniwersalne dla innych konsystorzy foralnych. To zagadnienie wymaga dalszych badań i wykracza poza ramy tematyczne niniejszej pracy.

Na koniec dodam jeszcze, że w pracy należałoby częściej sięgać po porównania uzyskanych wyników z innymi oficjałami działającymi na ziemiach polskich. Nie w każdym przypadku jest to możliwe ze względu na brak opracowania pewnych zagadnień w

dotychczasowej literaturze. Zauważyć jednak można, że nawet w przypadku jej dostępności nie zawsze wykorzystywano te możliwości. Takiego porównania szczególnie brakuje w części dysertacji dotyczącej osób pełniących funkcje niezbędne z punktu widzenia obsługi procesu. Przeprowadzenie porównania pozwoliłoby stwierdzić, czy konsystorz kaliski występowały tendencje o charakterze ogólnopolskim, czy też w niektórych aspektach cechowały go odmienności o charakterze lokalnym.

Podsumowując recenzowana praca podejmuje istotny i dotąd nie badany całościowo temat dla ustalonego obszaru. Ponadto zastosowano w niej metody badawcze, które dotychczas w niewielkim stopniu były wykorzystywane przy opracowywaniu tematyki sądów kościelnych przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych. Pozwoliło to na nieco inne spojrzenie na analizowane zagadnienia i formułowanie nowych pytań badawczych. Uzyskany w ten sposób obraz funkcjonowania i organizacji konsystorza kaliskiego stanowi całościowe i spójne ujęcie opracowywanej tematyki. Wymaga wprowadzić dopracowania i przemyślenia pojedynczych zagadnień i szczegółowych analizy, nie podważa to jednak wartości prezentowanej pracy.

Oceniając rozprawę doktorską mgr. Arkadiusza Borka twierdząc, że jej wewnętrzna struktura i wiedza merytoryczna są w pełni adekwatne do zagadnienie będącego głównym celem pracy. Mamy tu do czynienia z pracą analityczną i opartą na bogatym materiale źródłowym. Doktorant wykazuje się też dużą samodzielnością zarówno w stawianiu pytań i hipotez badawczych, a także w poszukiwaniu własnych metod odpowiedzi na nie. Potrafi także krytycznie spojrzeć na analizowany materiał źródłowy. Występujące w dysertacji drobne pomyłki i potknięcia, świadczą o jego rozwoju jako historyka i kształtowaniu się dojrzałości badawczej.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe uwagi, a zwłaszcza to, że prezentowana praca wnosi nowe ustalenia do historiografii i jako taka posiada niewątpliwe walory naukowe stawiane rozprawom doktorskim w art. 187 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 20 lipca 2018 roku wnioskuję o dopuszczenie Pana mgr. Arkadiusza Borka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.